

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 października 2016 r.,
sprawy **P. K.**,
skazanego z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii i in.,
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego,
z dnia 24 marca 2016 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G.,
z dnia 16 listopada 2015 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 16 listopada 2015 roku, P. K. został uznany za winnego popełnienia przestępstw z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oraz z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., za które wymierzono mu kary łączne 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz 100 (sto) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość każdej stawki na 100 (sto) zł.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 marca 2016 r., po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego P. K., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w G.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł obrońca skazanego P. K., zarzucając „inne rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść wyroku Sądu Apelacyjnego, a konkretnie naruszenie przepisów postępowania, w tym art. 433 § 2 k.p.k. i z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozpoznanie wszystkich zarzutów wskazywanych w apelacji i niewskazanie w uzasadnieniu orzeczenia, dlaczego podnoszone uchybienia Sąd uznał za nieuzasadnione”.

W konkluzji obrońca skazanego P. K. wniósł o „uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 marca 2016 r. w całości i ewentualnie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 16 listopada 2015 r. w zakresie pkt I orzeczenia i rozstrzygnięcia o karze łącznej oraz przekazanie sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania”.

Prokurator Prokuratury Regionalnej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego P. K. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności wypada przypomnieć, że zgodnie z przepisem art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie można bowiem zapominać, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i pomyślana jest jako procesowy środek prowadzący do eliminowania z obrotu prawnego takich orzeczeń sądowych, które ze względu na stopień (rangę) wadliwości nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym. Ponadto nie ulega wątpliwości, że wobec jednoznacznej redakcji tego przepisu, niedopuszczalne jest kwestionowanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zatem, Sąd Najwyższy przy jej rozpoznaniu nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i w oparciu o tak przeprowadzoną własną ocenę sprawdzać poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem sądu kasacyjnego jest

bowiem jedynie rozważenie tego, czy orzekające sądy w obydwu instancjach dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku, zatem „kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 11). Niedopuszczalne jest więc bezpośrednie atakowanie w kasacji orzeczenia sądu I instancji, a także kwestionowanie ustaleń faktycznych. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Tego rodzaju zarzutów kasacja wywiedziona przez obrońcę skazanego P. K. nie zawiera. Odnosząc się bowiem do zarzutu kasacji wskazać należy, że o ile skarżący formalnie wskazał na naruszenie przez Sąd odwoławczy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., to jednak uzasadnienie tego zarzutu wskazuje, iż wolą obrońcy było raczej kontestowanie poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, a w szczególności podjęcie próby ponownego zdezwuowania wyjaśnień i zeznań C. K. W tym kontekście uznać jednak należy – wbrew odmiennemu twierdzeniu obrońcy – że rozpoznanie zarzutów apelacyjnych przez Sąd odwoławczy było wyczerpujące, a poza sferą rozważań Sądu Apelacyjnego nie pozostały zarzuty wskazywane przez obrońcę oskarżonego w apelacji, z którymi wiązał on konsekwencje znaczące z punktu widzenia końcowego rozstrzygnięcia. Jedynie zasygnalizować w tym miejscu należy, że w zarzucie kasacji obrońca podnosi, iż Sąd *ad quem* nienależycie rozważył wszystkie zarzuty apelacyjne, a w apelacji postawił jedynie dwa zarzuty: naruszenia zasady obiektywizmu oraz błędu w ustaleniach faktycznych, który w założeniu obrońcy miał polegać na nieprawidłowym przydaniu wiarygodności wyjaśnieniom i zeznaniom C. K. Do obu tych zarzutów odniósł się w prawidłowy sposób Sąd odwoławczy, a okoliczność, że skarżący z tego rodzaju oceną się nie zgadza nie oznacza jeszcze, że Sąd *ad quem* naruszył art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k.

Odnosząc się bardziej szczegółowo do wywodów kasacji wskazać przede wszystkim należy, że na s. 5 pisemnych motywów wyroku Sąd Apelacyjny jednoznacznie wskazał, iż dowód w postaci danych co do przekraczania granicy przez P. K. został przez Sąd Okręgowy uwzględniony z należyтым zastrzeżeniem co do jego doniosłości, tj. jako niewystarczający by samodzielnie stanowić o winie oskarżonego, jednak korespondujący z zeznaniami C. K. Tym samym dywagacje autora kasacji, że kwestii przekraczania granicy przez P. K. w 2007 roku przydano zbyt dużą wagę, a jedynym dowodem sprawstwa P. K. są zeznania C. K., nie tylko mają drugorzędne znaczenie, ale i pomijają argumenty zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego.

W dalszej części uzasadnienia kasacji skarżący – wzorem wniesionej wcześniej w sprawie apelacji – podejmuje szerokie rozważania, próbując zdezawuować wyjaśnienia i zeznania C. K. Nie podejmując polemiki z tego rodzaju wywodami obrońcy, albowiem nie taka jest rola Sądu Najwyższego, przypomnieć jedynie należy, że wartości dowodowej wyjaśnień i zeznań C. K. poświęcono większą część uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego (*s. 4-8 uzasadnienia*). Na wskazanych kartach Sąd Apelacyjny nie tylko odniósł się do wskazywanych mankamentów kolejnych relacji C. K., ale i trafnie wskazał, że występujące rozbieżności były poddane rozważaniom co do ich znaczenia dla oceny wiarygodności dowodu (*s. 5 uzasadnienia*). Sąd odwoławczy uzasadnił także nieścisłości w podawanej przez świadka chronologii zdarzeń, a ponadto miał na względzie specyfikę tzw. dowodu z pomówienia, słusznie wskazując, że brak konsekwencji odnośnie poszczególnych kwestii nie może dyskwalifikować całych jego zeznań (*s. 7 uzasadnienia*). Efektem takiej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji, która – co należy dobitnie podkreślić – jest zgodna z dyspozycją art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., była także trafna konkluzja, że skarżący skupił się jedynie na kilku elementach oceny zeznań i wyjaśnień C. K., które nie tylko zostały zauważone przez Sąd Okręgowy, ale i zestawione przez ten Sąd z innymi istotnymi z punktu widzenia prawdziwości relacji C. K. elementami.

Powyższe rozważania uprawniają do stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny logicznie i rzeczowo odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji obrońcy P. K., trafnie przesądzając o ich bezzasadności, a tym samym sprostął wymaganiom

określonym w art. 433 § 2 k.p.k., a swoje stanowisko uzasadnił zgodnie z wymogami art. 457 § 3 k.p.k.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył skazanego.

kc